

# Steel Banging, Podwórkowy rap (ft. Bonus RPK, I

Podwórkowy rap, dziś niewielu go trawi  
To przekaz, przy którym raczej się nie pobawisz  
W tych wersach prawda płynąca z serca, na niej nie stracisz  
Prędzej dusze wzbogacisz

Życie, non stop życie  
W stary klimat wróć  
Z tym że ludzie chcieli by żyć w dobrobycie  
O krzywdzie  
O tajemnicy, która z ust nie wyjdzie  
O litrze, hektolitrze wody, alkoholizmie  
O narkotykach, ćpaniu i spadaniu na dno  
O tym że władze kradną, o tym że kradną  
Cnota za banknot, droga przez bagno  
Proszę bardzo wybór jest twój  
Rozkmiń se czy warto

Podwórkowy rap, ostry hardcore  
.. żargon, nie pa pardone  
Ktoś się targnął bo ktoś się kapnął  
Pytasz mnie, jak to?  
Wyjdź na ulicę i sobie sprawdź to  
O łatwych rzeczach mówi się łatwo  
Co dobrze masz, innych spraw nie dostrzegasz  
Miej se co chcesz, też tych słów nie lekceważ  
Bonus RPK., siema, mam nowe porcje  
Ciężkie opcje co wzbudza w tobie emocje

Słuchają małolaci  
Małolaty z mordą zgreda  
Śmiga po kieratach, na osiedlach i gardenach  
Kiedyś mnie wydostał z depresjonalnego toku  
Pamiętam lepsze życie, zwrotę, którą zmiażdżył Sokół  
Różnego rodzaju końcem ubiegłego wieku  
Wychodziło rapu od mistrzostwa do szaletu  
Wedle obyczaju obrałem styl docelowy  
Poszedłem w złowieszczy ten najbardziej hardcore-owy  
Operacja...  
Chada, czy Proceder viva!  
Odkąd na ulicy byli centrum mym natchnienie  
Czas na odkupienie sprawił ze nabrałem dryfu  
Zmotywował .. pozdroweczki skurczybyku

..  
Jeśli masz obiekcje, to wolna twoja wola  
Zostaw cesarzowi co cesarskie i wynocha

Kolejne pokolenie żyje tą muzyką  
Nie daj sobie zrobić krzywdy tym pseudo-ulicznikom  
Prawda jest jedna; chcesz znać prawdę?  
Tu żeby przetrwać trzeba mieć charakter  
Znam życie, nie jeden miał być pewny  
Zwinęły go psy i był bardzo wylewny  
A taki miał być pewny, dobry chłopaczyna  
Krzyczał w damskie się nie liczy, to po chu\* się odzywał  
Zasada milczenia jest tej kur\* obca  
To zasada ulicy, będę drażnić ja do końca  
Zastawiam ten temat, tu słowa są zbędne  
Co by się nie działo, ja zawsze tutaj będę  
Nie wystarczy luźny dres i na koszulce logo  
Miej swoje zdanie, zawsze bądź sobą  
Doceń to co masz, szanuj matki słowa  
To w nich jest prawda, to jak przekaz od Boga